DZIŚ 8 STRON

SPORT

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 232 Poniedziałek, dnia 25 sierpnia 1930 r. Rok IV

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

Ani jednej piędzi!...

WARA OD GRANIC POLSKI

Na zagrożonych szańcach ojczystych stanie cały naród

Nowe prowokacyjne wystąpienie Treviranusa

CZĘSTOCHOWA, 24. 8. Dziś o godz. 1-ej po południu tłumnie zgromadzona ludność na wiecu, odbywającym się na placu Magistrackim, SILNIE ZAMANIFESTOWAŁA SWOJE NIEZŁOMNE UCZUCIA NARODOWE w stosunku do roszczeń niemieckich.

Wiec został zwołany z inicjatywy Stowarzyszenia Pracy Społecznej, Politycznej i Wychowawczej im. Marszałka Piłsudskiego i poparty akcesem dziesiątków organizacyj społecznych, politycznych i zawodowych.

Pierwsze przemówienie wygłosił kierownik miejscowego Związku Strzeleckiego adwokat Jan Paciorkowski, który nawiązując do wystąpienia ministra Treviranusa scharakteryzował bezpodstawność niemieckich zakusów NA ODWIECZNE POLSKIE ZIEMIE.

Drugi zkolei przemówił b. poseł na Sejm Ustawodawczy Antoni Piekarski. Przewodnim motywem jego przemówienia było głębokie przeświadczenie, że wobec dążeń niemieckich godzących w całość wywalczonej krwią i męczeństwem tylu pokoleń zmartwychwstałej Polski USTANĄ WEWNĘTRZNE WALKI I CAŁY NARÓD DUCHOWO ZJEDNOCZY SIĘ dokoła zagrożonych szańców ojczystych.

Ostatni przemówił prezes związku podoficerów rezerwy Wojnar - Buczyński. Mówca podkreślił głębokie pokojowe nastroje narodu polskiego, który wojny nie chce, lecz w każdej chwili gotów jest złożyć życie i mienie w ofierze, gdy wybije godzina niebezpieczeństwa.

Uchwalona przez zebranych rezolucja wyraża oburzenie i stanowczy protest PRZECIWKO ŻĄDANIOM NIEMCÓW i gotowość niezłomnej obrony krwią wywalczonych i traktatowo uznanych obecnych granic Polski, oraz apel do Rządu, aby jaknajenergiczniej przeciwstawił się wszelkim rewizjonistycznym próbom, godzącym w całość Polski. Na zakończenie, wśród uroczystego nastroju, odśpiewano „Rotę".

Po Polsce — plan Younga

BERLIN, 24. 8. W dniu wczorajszym na zebraniu stronnictwa konserwatywnego w Premie, minister Treviranus wygłosił przemówienie, w którem m. innemi poruszył sprawę wystąpienia swego w dniu 10 sierpnia za rewizją granic polsko-niemieckich.

Przemówienie to, oświadczył Treviranus, w opinji zagranicznej wywołało takie głośne echo, ponieważ świat cały zdumiony był, iż przedstawiciel narodu bezbronnego, nie licząc się z brakiem sił w tymże narodzie, miał odwagę głośno wypowiedzieć to, co odczuwa.

W dalszym ciągu przemówienia minister podkreślił, że rokowania nad planem Younga powinny były rozpocząć się o rok później, niż to nastąpiło. Dziś już pozycja delegatów niemieckich wobec przedstawicieli mocarstw wierzycielskich BYŁYBY ZUPEŁNIE INNA, ponieważ delegacja niemiecka mogłaby liczyć na silne poparcie.

Litwa nie cierpi Polski

Charakterystyczna opinja „Echo de Paris"

Paryż 24 sierpnia.

Omawiając na łamach „Echo de Paris" stosunki polsko-litewskie, Kerillis oświadcza, iż Litwa nie cierpi Polski. Zdaniem autora artykułu, nic nie pozwala przewidywać zmiany tych stosunków.

Nienawiść Litwy do Polski — twierdzi Kerillis jest przedewszystkiem nienawiścią socjalną, gdyż właścicielami majątków ziemskich na Litwie są przeważnie Polacy, podczas gdy chłopi są Litwinami. Jest to więc nienawiść klasowa, której źródła są bardzo dawne.

Z drugiej strony sprawa Wilna zatruła całkowicie stosunki pomiędzy obu krajami. Zresztą nawet gdyby nie było sprawy Wilna to Litwini znaleźliby coś innego. W końcu autor stwierdza, że Litwa ze swą 2-miljonową ludnością jest odosobniona, zrewoltowana i w złych stosunkach ze wszystkimi sąsiadami, nawet z Niemcami.

Jest jednak rzeczą pewną, że na wypadek wojny polsko-niemieckiej Litwa stanie po stronie Niemiec. Okoliczność ta powinna obecnie podyktować Francji zajęcie odpowiedniego stanowiska. (PAT)

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej

dla uczczenia zwycięstwa króla Sobieskiego nad Turkami

BUDAPESZT, 24. 8. Wczoraj o godz. 6.15 rano specjalnym statkiem udała się pielgrzymka polska do Oesztergromu, celem wzięcia udziału w uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej dla uczczenia zwycięstwa króla Sobieskiego nad Turkami pod Parkanami i Ostrzychoniem.

Po przybyciu do Oesztergomu u wyjścia z przystani pielgrzymka została powitana hymnem narodowym, poczem prze mówił przedstawiciel miasta, witając pielgrzymkę w ośrodku katolicyzmu węgierskiego.

Na powitanie to odpowiedział ks. biskup Kubina. Następnie uformował się pochód, który, śpiewając pieśni religijne, przeszedł ulicami miasta do Bazyliki, witany entuzjastycznie przez licznie zebrane tłumy mieszkańców Oesztergomu.

Z Bazyliki udała się pielgrzymka do ruin zamku św. Stefana, na którego murach została umieszczona tablica dla uczczenia zwycięstwa króla Jana III. Na uroczystość odsłonięcia przybył ks. prymas Węgier Seredy, ks. prymas Hlond, chargé d'affaires Rzeczypospolitej Łazarski, konsul dr. Strakosz, liczni przedstawiciele duchowieństwa węgierskiego i polskiego oraz tłumy publiczności. Katolicka młodzież polska i węgierska tworzyła szpaler.

Okolicznościowe przemówienie wygłosili ks. Kosiłowicz i burmistrz miasta. Na zakończenie odśpiewano węgierski hymn narodowy i złożono u stóp tablicy wieńce, przybrane wstęgami polskiemi i węgierskiemi, poczem ks. prymas Hlond odjechał w towarzystwie ks. prymasa Węgier i charge d'affaires Łazarskiego. Ks. prymas udał się do OO. Salezjanów do Szombathely, gdzie został uroczyście powitany. Stamtąd udaje się do willi biskupa hr. Mikesza. W niedzielę popołudniu ks. prymas Hlond odjeżdża do Polski. (PAT)

ZDERZENIE SIĘ
dwóch parowców

BERLIN, 24. 8. Wczoraj wieczorem na Renie środkowym w pobliżu Bringen zderzyły się 2 parowce, przyczem dziób jednego przebił ścianę drugiego parowca, niszcząc część kabin i kuchnię. Cztery osoby odniosły ciężkie rany, 30 lżejsze. Wśród pasażerów wybuchła panika. Wiele osób doznało wstrząsu nerwowego. Niektórzy ratowali się skacząc w wodę. Uszkodzony parowiec przyholowano do brzegu. (PAT)

MJR. KUBALA
wyjeżdża do Ameryki

WARSZAWA, 24. 8. Według informacji dzienników mjr. pilot Kubala wyjeżdża w dniach najbliższych na jednym ze statków polskich do Ameryki dla zapoznania się z nowemi typami płatowców, zarówno wojskowych jak i komunikacyjnych. Podczas pobytu jego w Ameryce mjr. Kubala zetknie się z polonją amerykańską i wygłosi kilka odczytów. Mjr. Kubala korzystać będzie z urlopu i jedzie do Ameryki w charakterze prywatnym.

BEZROBOCIE
w Stanach Zjednoczonych

Waszyngton 24 sierpnia.

Według ogłoszonego wczoraj sprawozdania na dzień 1-go kwietnia r. b. było w Stanach Zjednoczonych 2,508,151 bezrobotnych, to jest 2 proc. ludności. Liczba ta obejmuje jedynie Amerykanów, nie posiadających zajęcia, lecz zdolnych do pracy i poszukujących jej. Liczby dotyczące innych kategoryj bezrobotnych, ogłoszone będą później. (PAT)

POŻAR
zniszczył tartak

STANISŁAWÓW, 24. 8. W nocy z 23 na 24 bm. o godz. 3-ej nad ranem powstał pożar w tartaku Meyera Hallera w Zarzeczu pow. Bohorodczańskiego. Pożar strawił urządzenia tartaku wraz z maszynami dom urzędniczy, oraz 2000 mtr. sześc. materjału tartacznego. Straty wynoszą 260.000 złotych. Przyczyna pożaru narazie nieustalona. Zachodzi podejrzenie, że pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. (PAT)

MORDERSTWO
na tle zemsty

GDYNIA, 24. 8. W nocy z piątku na sobotę w lesie w pobliżu starej poczty zamordowany został dwudziestokilkoletni portjer Domu Kuracyjnego Tadeusz Maciółka. Maciółka miał jechać w sobotę do Poznania na pogrzeb swej siostry. Zabójstwo popełniono, jak przypuszczają, z zemsty. Sprawce aresztowano. (PAT)

O przyłączenie Austrji do Niemiec

Wśród buńczucznych, wojowniczo nastrojonych artykułów całej prawie prasy niemieckiej, witającej z uznaniem jeśli nie z entuzjazmem wystąpienie pana ministra Treviranus'a — dziwne wrażenie wywiera artykuł berlińskiego „Vorwärts“, umieszczony przed kilku dniami.

Zamiast gróźb skierowanych przeciwko Polsce zawiera — ostrożne wyrażenie propozycji zagwarantowania przez Niemcy nienaruszalności granic polskich za cenę uznania przez Polskę przyłączenia Austrji do Niemiec.

A więc z jednej strony zachowanie w mocy postanowień traktatu wersalskiego, z drugiej znów strony dalsze, jego naruszenie.

Tylko, że narazie nic nie słychać o nastrojach w zainteresowanej Austrji i cała sprawa jest w obecnej chwili targiem o skórę na żywym niedźwiedziu.

Przecież — lekceważyć jej nie można i ze stanem rzeczy w dzisiejszej Austrji zawczasu warto się zapoznać.

* * *

Spółczesna rzeczpospolita austrjacka powstaje wówczas, gdy w gruzy wali się gmach olbrzymiego państwa Habsburgów: cesarstwa austro-węgierskiego, dokładnie dnia 12 listopada pamiętnego 1918 roku.

Zwołane na dzień 16 lutego 1919 roku pierwsze austrjackie zgromadzenie narodowe opracowuje pospiesznie projekt konstytucji, przyjętej ostatecznie dopiero dnia 1 października 1920 roku i następnie zawiera traktat w Saint - Germain z państwami zwycięskiej entent'y.

Ograniczenia międzynarodowe dla Austrji według tej ugody sięgają bardzo głęboko, można rzec śmiało — do rdzenia życia państwowego. Armja zostaje zmniejszona do 30 tysięcy ludzi, a uzupełniać ją wolno tylko w drodze dobrowolnych zaciągów ochotniczych, przyczem utrzymywanie oddziałów floty wojennej, nawet rzecznej, samolotów i ciężkiej artylerji jest zakazane.

Rozbrojona w ten sposób Austrja jest rzeczą pospolitą federacyjną, złożoną z dziewięciu samodzielnych prowincyj, zajmuje obszar 83.904 klm. kw., a ludność według ostatniego, dość sumiennie przeprowadzonego spisu z dnia 7 marca 1923 roku wynosi ponad 6.536.000 mieszkańców, z czego na stołeczny Wiedeń przypada około 1.867.000 głów.

Stosunek jedyny w swoim rodzaju, wręcz nieprawdopodobny i nad wyraz tragiczny, skoro każdy czwarty, prawdziwy już teraz Austrjak jest wiedeńczykiem, a olbrzymia stolica niema racji bytu w małem państewku, które zajmuje niespełna 12,5% dawnego terytorjum Austro - Węgier. Ustrój polityczny jest wyraźnie stwierdzony w artykule pierwszym republikańskiej konstytucji. Austrja ma być rzecząpospolitą demokratyczną, a źródłem jej prawodawstwa są rada narodowa (Nationalrat) i rada związkowa (Bundesrat).

Perwsza — tworzy właściwy parlament wybierany na lat cztery w głosowaniu powszechnem, przyczem prawo wyborcze czynne posiadają obywatele w dniu po ukończeniu dwudziestego roku życia, a bierne z chwilą ukończenia 24 lat.

Druga — Bundesrat — rada związkowa stanowi senat państwowy, w którym zasiadają przedstawiciele dziewięciu prowincyj austrjackich, delegowani przez sejmiki prowincjonalne — Landtage — w liczbie od 3 do 12 z każdej prowincji, i ogólnie zasiada w radzie związkowej ponad pięćdziesięciu senatorów prowincjonalnych.

Obie izby tworzą związkowe zgromadzenie narodowe, które w postaci połączonej ma być zwoływane dla dokonywania najważniejszych aktów państwowych, a mianowicie: wyboru prezydenta rzeczypospolitej, wypowiedzenia wojny, zawarcia pokoju lub wreszcie — oddania pod sąd prezydenta rzeczypospolitej.

Widomą głową państwa jest prezydent wybierany na lat cztery bez ograniczenia płci, ale nie niżej lat 35.

Posiada on bardzo szczupły zakres władzy, nie ma wpływu na tworzenie gabinetu ministrów, wybieranego przez radę narodową i przed nią odpowiedzialnego, nie mianuje nawet kanclerza, czyli prezesa tej rady ministrów, a dekrety nominacyjne dla wszystkich urzędników, oficerów i funkcjonarjuszy podpisują w imieniu rzeczypospolitej austrjackiej odnośni ministrowie, względnie — kanclerz państwa.

Już z tego pobieżnego szkicu wynika, iż Austrja jest krajem rządzonym przez stronnictwa polityczne, z których najsilniejsze są trzy: chrześcijańskich socjalistów z byłym kanclerzem ks. Seiplem i deputowanym Weisskirchem na czele, wielkoniemiecka partja ludowa — die Alldeutschen i wreszcie socjaldemokratów.

Otóż od czerwca 1920 roku istnieje stałe porozumienie partji chrześcijańsko - socjalistycznej z wielkoniemieckim ugrupowaniem, które na pierwszem miejscu swej programowej deklaracji, opracowanej na zjeździe w Salcburgu w dniu 20 maja 1920 roku, — głosi konieczność państwowego połączenia z Rzeszą Niemiecką, ale na przeszkodzie stają różnej natury trudności.

Przedewszystkiem są to olbrzymie różnice w ustroju obu państw, wynikające z odrębności historycznego rozwoju i różnych dla Austrji i Niemiec skutków światowej wojny.

Następnie są tu kontrasty gospodarcze i finansowe, nie dające się narazie przezwyciężyć.

Austrja jest krajem pastersko - rolniczym, skoro na ziemie one przypada zaledwie 1.652.000 ha, a resztę zajmują lasy, łąki i pastwiska na zboczach tyrolskich, czy stryjskich Alp.

Zespolenie państwowe z Rzeszą Niemiecką może spowodować upadek słabo rozwiniętego przemysłu i sprowadzić całkowite uzależnienie gospodarcze, a co za tem idzie ustrojowe, kulturalne i polityczne.

Tego nie pragną dyplomaci z Wiednia tembardziej w chwili obecnej, gdy w naddunajskiej stolicy zasiada wysoki komisarz finansowy Ligi Narodów, jako przedstawiciel międzynarodowej komisji długu państwowego Austrji, ustanowionej na mocy genewskiego protokułu Nr. 2 z dnia 4 października 1922 roku.

Albowiem tego dnia ówczesny kanclerz Austrji ks. dr. Seipel uzyskuje gwarancję Anglji, Francji, Włoch i Czechosłowacji na zamierzone zaciągnięcie pożyczki w bankach międzynarodowych w sumie 650 miljonów koron złotych.

W okresie szalonego spadku papierowego pieniądza ratuje ks. Seipel kraj od zagłady gospodarczej, uzdrawia finansowo, ale komisarz Ligi Narodów staje się właściwym zarządcą państwa.

Usunąć go z naddunajskiej stolicy dyplomacja niemiecka nie zdoła, a jego wpływ niweczy z góry wszelką realną wartość tak zachwalanego porozumienia.

W świetle takich faktów staje się pomysł Anschlussu — naiwnym projektem lub nową próbą podejścia sąsiada z Warszawy, jeszcze jednym bluffem dyplomatycznym z Berlina, w którego realną wartość jako politycznej koncepcji nie wierzą może sami jego twórcy — redaktorowie socjaldemokratycznej gazety „Vorwärts“.

Stefan B.

Zwłoki Andree'go

odkryła ekspedycja polarna

Według doniesień z Oslo ekspedycja polarna odkryła na wyspie Białej, leżącej pod 80 stopniem szerokości północnej, między Szpicbergiem, a Krajem Franciszka Józefa, **zwłoki znanego badacza stref polarnych Andreego,** który w roku 1897 wyruszył balonem na zbadanie bieguna północnego.

Wiadomość o odnalezieniu zwłok Andree'go przywiózł żaglowiec „Terningen“. Wedle opisów kapitana żaglowca można przyjąć za pewnik, że Andree nie uległ katastrofie balonowej, gdyż wszelkie oznaki wskazują, że w miejscu tem był założony obóz. Do tego miejsca musiał Andree wraz z towarzyszami dotrzeć pieszo, albo na łódce. Najprawdopodobniej jednak pieszo, czego dowodem zniszczone mokasyny i inne przedmioty użytkowe.

Andree, którego zwłoki utrzymane są w najlepszym stanie, żył prawdopodobnie najdłużej. [illegible]

Jak donoszą z Tromsoe, wyprawa naukowa dra Horna, która odnalazła obóz Andree'go, wraca do Norwegji wraz ze znalezionemi zwłokami na pokładzie parowca „Bratvaag“. Przyjazd ich do Tromsoe spodziewany jest 10 września.

Dr. D-ski

Z życia bałtyckich sąsiadów

ESTONJA

Z ZA KULIS PODRÓŻY P. PREZYDENTA MOŚCICKIEGO DO TALLINA.

W tym samym dniu, kiedy Tallin, wraz z całą Estonją, uroczyście witał przybywającego P. Prezydenta Mościckiego, w tym samym dniu prezydent Łotwy, p. Kwiesis, udał się do Auce, nadgranicę litewską, na święta miejscowych chórów śpiewaczych. W tymże czasie również przybył do Auce naczelnik ościennego powiatu litewskiego, oraz kilkunastu litewskich działaczów „minorum gentium“.

Po wysłuchaniu koncertu p. prezydent Kwiesis, wraz z litewskimi gośćmi wziął udział w uczcie, wydanej na ich cześć na zamku rycerskim w Auce.

Spotkanie prezydenta Kwiesisa z litewskimi mężami stanu, z naczelnikiem powiatu na czele, różni różnie komentują, trudno bowiem przypuszczać, że to się działo zupełnie przypadkowo. Dla ludzi logicznie myślących, bardzo to twardy orzech do zgryzienia. Nie można przecież znowu być takim naiwnym, jak ta prowincjonalna gazetka łotewska, która twierdziła, że to był odwet Łotwy za „afront“ jej uczyniony, ominięciem przez P. Prezydenta Polski Rygi, który wybrał do Estonji drogę morską, „aby nie przejeżdżać przez Łotwę“ (!)

Prasa łotewska w stosunku do „polskich dni w Tallinie“ zachowała się wogóle z daleko posuniętą rezerwą. Prawicowy „Latwis“ pisał, że żadne podszepty, choćby najwięcej obiecujące, nie zdołają Łotyszów wyprowadzić z równowagi. Łotwa powinna myśleć nie o wielkiej, o jakiej myśli Polska, lecz o małej polityce bałtyckiej, redukującej się do utrwalenia sojuszu trzech państw bałtyckich: Łotwy, Estonji i Litwy, z których z czasem może powstaną sfederowane stany bałtyckie. Jest to jedyna polityka realna. Nie byłaby nią zaś próba wciągania do tego związku Finlandji w charaktrze czwartego, a tem mniej Polski w charakterze piątego członka. Jeżeli Estonja uważa swoją politykę za lepszą, to jej rzecz.

Inne pisma łotewskie różnych kierunków, zachowując wszystkie, z wyjątkiem „Sozialdemokratsa“, należną kurtuazję przy omawianiu pobytu P. Prezydenta Polski w Tallinie, posługiwały się ogólnikami, lub ograniczały się do zamieszczania krótkich sprawozdań. Tylko ryski „Jaunakas Sinas“ pozwolił sobie przy tej okazji na poufałe poklepanie Polski po ramieniu, udzielając jej rad, jak ma się zachować w polityce bałtyckiej. Kwestja bałtycka nie będzie rozwiązana, zdaniem „Jaunakas Sinas“, przez Polskę, dopóki nie będzie załatwiony jej spór z Litwą o Wilno. Estonja, Łotwa — epizody. Litwa, to całokształt sprawy polskiej nad Bałtykiem.

Co się kryje pod tą frazeologją trudno dociec. Chyba dobrze nie rozumie siebie i sam, niepodpisany autor. Szczęściem, że „Jaunakas Sinas“ jest organem, którego nikt nie bierze na serjo. Nie ma on wagi, ani w kołach politycznych, ani wogóle u łotewskiej inteligencji.

Celem odwrócenia uwagi od uroczystości polskich w Tallinie, pisma łotewskie rozwodziły się w tym czasie nad sprawą niejakiego Wawidajtisa, który, będąc administratorem wychodzącego w Rydze pisma litewskiego „Darbininku Balsos“ zdefraudował całą gotówkę i uciekł do Kowna, gdzie oświadczył, że powodem jego nagłego wyjazdu z Rygi był jego wielki patrjotyzm (!) Ztąd powzięł taką abominację do pisma, że trzasnął tam drzwiami i czemprędzej opuścił Rygę. Abominacja ta nie rozpościerała się bynajmniej na „polskie pieniądze“ które wziął wszystkie z kasy. Prasa litewska, a za nią i łotewska, udaje, że wierzy tym brednion Dawidajtisa, który mydli ludziom oczy polityką, aby nie spostrzegli zwykłego eskamoterstwa.

Nie bardzo to dobrze świadczy o szczerości pojednawczych nastrojów tej prasy, która lubi się rozwodzić o swej misji pośredniczącej na drodze ku polepszeniu stosunków polsko-litewskich.

MONOPOL TYTONIOWY.

W najbliższym czasie zostanie przez władze państwowe rozstrzygniętą sprawa zaprowadzenia monopolu tytoniowego. Dotąd bowiem istnieją w Estonji jedynie prywatne fabryki, silnie z sobą konkurujące. Konkurencja ta nosi niekiedy charakter niezdrowy i nieetyczny. W szerokich kołach ludności zamiar zaprowadzenia monopolu jest niepopularny. Również prasa odnosi się do niego przeważnie wrogo.

POWRÓT SŁAWNEGO PISARZA.

Sławny pisarz estoński i poseł do parlamentu K. Ast wrócił w tych dniach do ojczyzny po dłuższym pobycie w Indjach. Wrażenia swoje ma zamiar ogłosić w kilku książkach, z których pierwsza — „Ceylon“ — ukazała się już w druku.

STATYSTYKA MIESZKAŃCÓW TALLINA.

Zaludnienie Tallina wynosiło 1 sierpnia 121,059 osób, w tem 66.002 kobiet

MAJĄTEK W ŚMIETNIKU

Poszukiwania przy blasku pochodni na polach pod Warszawą

W roku 1917, uciekając przed bolszewikami z Petersburga, kapitalistka warszawska p. Kleopatra Rosińska

zdołała wywieźć

do Finlandji dwa naszyjniki platynowe z brylantami, sześć broszek i kilka pierścieni. Przedmioty te były nabyte przed wojną za 55 tysięcy rubli, co odpowiada ściśle

253 tysiącom złotych.

Po przyjeździe do Warszawy, p. Rosińska wynajęła dwa pokoje z kuchnią przy ulicy Czerwonego Krzyża 15, gdzie po dziś dzień zamieszkuje, prowadząc skromny tryb życia.

Jak to często zdarza się, zwłaszcza wśród kobiet, p. Rosińska

nie odniosła klejnotów

na przechowanie do banku, nie włożyła do kasy pancernej, lecz ukrywała je przed okiem ludzkiem w najrozmaitszych zakamarkach. Ostatnio

skarby leżały w piecu,

o czem nikt prócz właścicielki nie wiedział.

W ubiegły wtorek panią Rosińską odwiedziła bliska kuzynka i, chcąc jej dopomóc w sprzątaniu mieszkania,

wygrzebała z pieca

popiół do kubła. Z kubłem tym wyszła na podwórze.

Trzeba trafu, że następnej nocy zajechali śmieciarze, opróżnili śmietnik i wywieźli zawartość

na pola szczęśliwieckie.

Dopiero w piątek rano p. Rosińska zauważyła brak klejnotów. Co tchu pobiegła do kuzynki.

— Ty wyrzuciłaś popiół z pieca?

— Owszem, wyrzuciłam.

— I wysypałaś do skrzyni podwórzowej?

— **Wysypałam...**

W chwilę potem p. Rosińska była w komisarjacie. Poradzono jej, by wynajęła pewnych ludzi, naprzykład posłańców miejskich do przeprowadzenia poszukiwań. Ogólnego nadzoru podjął się posterunkowy p. Białek.

Przez cały piątek, pozatem w nocy

przy świetle pochodni

oraz przez dzień onegdajszy przetrząsano stosy śmieci na polach Szczęśliwickich. Jak dotychczas skarbów nie odnaleziono.

432000 robotników przy pracy

w 4500 polskich zakładach fabrycznych

Sporządzona ostatnio statystyka wykazuje, że w Polsce istnieje 4.500 czynnych przedsiębiorstw przemysłowo - fabrycznych, zaś 750 jest unieruchomionych.

Najwięcej zakładów czynnych jest w przemyśle drzewnym — 760, potem we włókienniczym — 735, w mineralnym — 580, w budowlanym — 340.

Liczba robotników zatrudnionych w fabrykach wynosi 432 tysiące.

Najwięcej zatrudnia ich przemysł włókienniczy — 229 tysięcy. W przemyśle metalowym pracuje 50 tysięcy robotników, w drzewnym — 48 tys., w żywnościowym — 43, w chemicznym — 31, w budowlanym — 24, w odzieżowym — 14, w papierowym — 11, w poligraficznym — 10 tysięcy.

Bezeceństwa marjawickie

W dodatku do urzędowego organu marjawitów „Królestwo Boże na ziemi“ p. t. „Głos Prawdy“ w n - rze 32 z dnia 7-go b. m. na str. 175 jest zamieszczony wiersz „Papieski konkordat“, zaczynający się od słów:

„Szarpią Cię, Polsko, watykańskie [szpony,
Rwa Cię. o Polsko, jak kruki [padlinę....

a dalej są takie słowa i treść, że wiersz ten mógłby z powodzeniem być przedrukowany w sowieckim bezbożniku.

W dodatku tej samej nazwy z dnia 14 sierpnia nr. 33 na str. 184, zamieszczona jest „Litanja do Ojca św.“, a w niej wezwania:

„Mistrzu karjery światowej“...
„Mistrzu kłamstwa i obłudy“...

O głowach państw zaprzyjaźnionych z Polską nie wolno drukować bezkarnie takich bezeceństw, dlatego też opinja katolicka polska ma prawo żądać ukrócenia takich występów w stosunku do papieża.

Nowy biskup sandomierski

Ojciec Święty Pius XI mianował biskupem - ordynarjuszem djecezji sandomierskiej ks. prałata Włodzimierza Bronisława Jasińskiego, dotychczasowego rektora seminarjum duchownego w Łodzi, kanonika gremjalnego katedry łódzkiej i kanonika honorowego kaliskiego.

Ks. biskup nominat Jasiński, urodził się dnia 12 czerwca 1873 r. we Włocławku. Po ukończeniu seminarjum duchownego we Włocławku, wyższe studja odbywał w Akademji Petersburskiej. W dniu 13 października 1895 r. wyświęcony został na kapłana.

Ks. biskup nominat znany jest ogółowi, a szczególnie w Piotrkowie, gdzie długo pasterzował, oraz w djecezjach włocławskiej i łódzkiej, jako gorliwy kapłan energiczny działacz na niwie społecznej i jako znakomity mówca i konferencjonista.

a 54,067 mężczyzn. Według narodowości było: Estończyków — 102,858, Niemców — 5,386, Rosjan — 4,936, Żydów — 1,?47, Szwedów — 506, Łotyszów — 370, Polaków — 316, Finów — 146.

SPADEK ZUŻYCIA SPIRYTUSU.

W pierwszej połowie b. r. sprzedano spirytusu za 5,655,000 koron est., podczas gdy w pierwszej połowie 1929 r. sprzedano go za 6,600,000 koron. Zyski więc ze sprzedaży alkoholu zmniejszyły się o 16 proc. Fakt ten świadczy korzystnie o narodzie estońskim.

ZWIĄZEK TURYSTYCZNY.

Wkrótce zostanie powołaną do życie „Centralna organizacja turystyki w Estonji“. Zadaniem nowej organizacji jest popieranie, organizowanie i ułatwienie turystyki tego pięknego kraju. Związek zamierza wydać szereg broszur i książek, opisujących uzdrowiska, letniska i miejscowości godne zwiedzenia.

LITWA

NOWA USTAWA SAMORZĄDOWA

Projekt ustawy samorządowej dla miast różni się zasadniczo od już istniejącej. Prawo wyborcze czynne i bierne mają według tego projektu jedynie obywatele, dysponujący jakąś posiadłością względnie posiadający odpowiedni cenzus wykształcenia. Samorząd miejski, a zwłaszcza sprawy kasowe zostaną poddane ściślej kontroli władz rządowych. Wybór burmistrza miasta Kowna musi uzyskać zatwierdzenie prezydenta państwa.

Projekt nowej ustawy wywołał zdecydowany opór samorządów miejskich.

NOWE NABYTKI PRZEMYSŁOWE.

W r. 1929 stworzono 204 przedsiębiorstwa przemysłowe, głównie młyny i fabryki włókiennicze. Ponadto zbudowano 5 nowych elektrowni.

PRZYJAŹN LITEWSKO - SOWIECKA.

Dnia 18 b. m. wyruszyła do Moskwy litewska eskadra lotnicza. Aparaty prowadzili mjr. Gustaitis, kpt. Garolis, kpt. Jabłoński i kpt. Spokovicius. Lot odbył się przez Dynaburg, Połock, Smoleńsk.

DŁUGI PANSTWOWE.

Ogólna suma państwowego długu litewskiego wynosiła 1 stycznia b. r. 86,225,183 litów czyli około 25 proc. rocznego budżetu. Większość długu przypada na pożyczki zagraniczne — 85,320,845 litów, reszta na pożyczki wewnętrzne — 904,338 litów. Zadłużenie Litwy jest mniejsze, niż państw sąsiednich — Estonji i Łotwy.

RYBOŁÓSTWO NADBRZEŻNE.

Litwa sprowadza rocznie 450 ton ryb za pół miljona litów oraz śledzi za 9 miljonów litów. Jest to wydatek bardzo poważny, bo wynoszący około jednej piątej ogólnego importu żywnościowego. Obecnie zamierza Litwa wybudować specjalny port rybacki, by zmniejszyć wydatki na import zagranicznych ryb i śledzi.

DZIENNIKARZE PRZECIW NOWEJ USTAWIE PRASOWEJ.

Związek dziennikarski odbył w Kownie ogólne zebranie, zajmując wrogie stanowisko wobec projektu nowej ustawy prasowej. Według tego projektu czasopisma byłyby oddane całkowicie w ręce władz administracyjnych, a drukarnie miałyby odpowiadać całem swojem mieniem za treść czasopisma. Redaktorzy odpowiedzialni byliby karani więzieniem do 2 lat za ogłaszanie wiadomości, któreby budziły przypuszczenia (!), że istniał zamiar obrazy autorytetu rządu lub poszczególnych urzędników. (!)

Związek dziennikarski ma zamiar zwrócić się do rządu ze wskazaniem, że wprowadzenie w życie tak niesłychanej ustawy jest niemożliwe.

ŁOTWA

MITAWSKA FABRYKA CUKRU.

Współpraca gospodarcza litewsko-łotewska wstąpiła w wielu dziedzinach na realne tory. Obecnie zostanie otwarta fabryka cukru w Mitawie z chłopskiemi organizacjami litewskiemi, uprawiającemi buraki cukrowe, co do przerobienia 5000 ton litewskich buraków. Jako wyprodukowany ma otrzymać fabryka 100.000 latów.

ROKOWANIA KOLEJOWE.

Podczas Targów Wschodnich we Lwowie mają być podjęte rokowania kolejowe łotewsko-estońsko-polskie. Nowa taryfa ma być zaprowadzona jeszcze w b. r. Pozwoli ona na bezpośrednią komunikację między wymienionemi krajami.

ZAMÓWIENIE LOKOMOTYW.

Zarząd kolei łotewskich zamówił w niemieckiej firmy „Phoenix“ 5 lokomotyw towarowych, zaś w Polsce 6 lokomotyw osobowych z tendrami.

NAJWIĘKSZE DOCHODY PANSTWOWE.

Największe dochody dał w pierwszym kwartale b. r. monopol spirytusowy (5,000,000 litów). Najgłówniejsze dotąd źródło dochodów t. j. eksploatacja lasów przyniosła zaledwie 2,000,000 litów.

RYGA JAKO CENTRUM PRZEMYSŁOWE.

Ryga, która już przed wojną była najważniejszym centrum przemysłowem Łotwy, zachowała dotąd to stanowisko.

W Rydze znajdowało się:

31 proc. małych zakładów przemysłowych, 74 proc. średnich zakł. przem., 72 proc. wielkich zakł. przem.

Wskazuje to, że właśnie cały prawie wielki przemysł jest skoncentrowany w stolicy kraju.

KRONIKA

SIERPIEŃ.
25
Poniedziałek

DZIS: Ludwika
JUTRO: NMP. Jasnogóskiej

Ws. słońca g. 4 m. 55
Zachód „ g. 18 m. 32

Na ćwiczenia

Dziś, w poniedziałek rozpoczynają się terminy ćwiczeń dla rezerwistów roczników 1905, 1902, 1904, 1901 i 1899 zamieszkałych na terenie komisarjatów policji 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, 14.

Z wyżej wymienionych roczników winni się stawić dziś szeregowi rezerwy z lotnictwa, balonów, samochodów, taborów i wojsk łączności.

Stawić się należy w PKU (Jerzego 2) o godz. 10 rano z książeczką wojskową i kartą „mob“.

Nic więcej rezerwiści nie potrzebują ze sobą przynosić, gdyż otrzymają tylko kartę powołania z terminem stawienia się w formacji.

Jutro stawić się mają wszyscy podoficerowie artylerji polowej, ciężkiej, najcięższej i górskiej, oraz st. szeregowcy rocznika 1904 z tych samych rodzajów broni. (b)

Wybory w Rudzie Pabjanickiej

W dniu wczorajszym ukazały się doniesienia, iż wybory w Rudzie Pabjanickiej odbędą się w dniu 22 września r. b.

Jak informuje główny komisarz wyborczy w Rudzie-Pabjanickiej, p. sędzia Sejda, wybory te ustalone początkowo na dzień 7 września r. b., odbędą się w tym właśnie terminie, zaś o żadnem przesunięciu terminu wyborów na dzień 22 p. m. mowy wogóle nie było. (s)

Wojownicze niewiasty

W dniu wczorajszym, 35-letni Stefan Górniak, zamieszkały w domu przy ulicy Młynarskiej 20, powrócił z miasta pijany i w korytarzu domu zaczepił dwie swoje sąsiadki matkę i córkę.

Zaczepione kobiety zareagowały na to bardzo energicznie, gdyż wbiegłszy do mieszkania uzbroiły się w szpadel i tłuczek do kartofli i zadały Górniakowi 4 rany rąbane i 3 tłuczone. Na pomoc biternu nadbiegło kilku sąsiadów, którzy stanęli w obronie poranionego i zawezwali pogotowie ratunkowe. Lekarz po nałożeniu mu opatrunków pozostawił go na miejscu. Matce i córce policja spisała protokuł. (p)

Krwawa bójka

W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych na przechodzących ulicą Radwańską koło domu Nr. 48, 32-letniego Adolfa Kowalczyka (Andrzeja 37) i 25-letniego Tadeusza Andrzejewskiego (Kwiatkowskiego 26) powracających w stanie pijanym, napadło 3 nieznanych im osobników, którzy zażądali, by „postawiono“ im wódkę w restauracji, grożąc w przeciwnym razie pobiciem. Wojowniczo usposobieni pod wpływem wypitego alkoholu, Kowalczyk i Andrzejewski stawili opór napastników, co bardziej jeszcze podnieciło napastników.

Ulegając przeważającej sile, Kowalczyk i Andrzejewski po upływie kilku chwil leżeli na trotuarze w kałuży krwi.

Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził u Kowalczyka 3 głębokie rany w plecach zadane nożem, zaś u Andrzejewskiego zmiażdżenie nosa.

Wskutek braku miejsc w szpitalach, lekarz po udzieleniu im pomocy przewiózł ofiary napadu do ich mieszkań.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukcesorowie Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127), Ilnicki i Cymer (Wólczańska 37), Sukcesorowie Leinvebra (Plac Wolności 2), Sukcesorowie Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Limanowskiego 80). (p)

Szulerzy ogrywają pasażerów w pociągach

Policja ujęła kilku sprawców

Niedawno zwracaliśmy uwagę na grasowanie szumowin w pociągach w okolicy Kutna i Łowicza. Obecnie zanotować należy fakt grasowania szajki w innem miejscu na linji kolejowej Łódź — Warszawa.

Wszelkie poszukiwania za bandą zawodowych szulerów spełzły na niczem a ilość ofiar hazardu z dnia na dzień się zwiększa.

Przed dwoma dniami na posterunek policji w Piotrkowie zgłosił się niejaki p. Nicerski Alfred, który zameldował, że w pociągu, w czasie jazdy do Łodzi — jacyś pasażerowie — zaproponowali mu grę w karty, na co, dla zabicia czasu — zgodził się.

Początkowo szulerzy, nie chcąc ofiary odstraszyć, pozwalali . Nicerskiemu — wygrać, później jednak zabrali się do niego na dobre: w rezultacie Nicerski przegrał pięćset złotych. Posądzając „partnerów“ o nieuczciwość zameldował policji, która jednak nie mogła ich znaleźć w pociągu.

Onegdaj na tej samej linji konduktor kolejowy w jednym z przedziałów spostrzegł kilku osobników, grających gorączkowo w karty. Konduktor zażądał zaprzestania gry, „towarzystwo“ jednak obrzuciło go stekiem wyzwisk — i grę kontynuowało dalej.

Wobec powyższego wezwano na najbliższym przystanku policję, która całe towarzystwo szulerów aresztowała przekazując ich sędziemu śledczemu.

Wśród nich znajdują się i ci oszuści, którzy onegdaj ograbili p. Nicerskiego.

Dochodzenie władz w kierunku ustalenia wszystkich ofiar szulerów trwa.

Pożary w województwie

Spłonęło cały szereg budynków

W dniu onegdajszym, około godz. 11-ej w nocy, we wsi Kuźnice Lubieckie, gminy Kluki, w zagrodzie Gurasiewicza Bolesława, powstał pożar, który strawił drewnianą stodołę, oborę, oraz dach na domu mieszkalnym.

Pożar, dzięki natychmiastowej akcji ratowniczej, został zlokalizowany.

Jak ustaliło dochodzenie — pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Straty wynoszą około 14,000 złotych.

We wsi Krzepców, gminy Grabica, powstał pożar w zagrodzie Antoniego Sobczyka. Mimo natychmiastowej akcji ratowniczej pożar strawił wszystkie zabudowania gospodarskie, wyrządzając straty w wysokości około 25,000 złotych.

Pożar powstał wskutek wadliwego urządzenia pieca do wypieku chleba.

We wsi Modlica Mała, powiatu kolskiego, w zagrodzie Szustaka Stefana, powstał pożar, który dzięki silnemu wiatrowi objął całe zabudowania .

Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej pożar strawił oborę, stodołę, dom mieszkalny, oraz szopę z narzędziami.

Straty wynoszą około 30,000 złotych.

Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia sie z ogniem. s)

Z wozu pod tramwaj

Niefortunny skok właścicielki piekarni

W dniu wczorajszym podążała z Łodzi do domu w Rudzie-Pabjanickiej 46-letnia Eleonora Krukowska, właścicielka piekarni, zamieszkała przy ul. Starorudzkiej 20.

Obok parku Wenecja Krukowska zeskoczyła z wozu, jednakże tak niefortunnie, że wpadła pod nadjeżdżający właśnie tramwaj dojazdowy.

Nim motorniczy zdołał zahamować wóz — Krukowska została pchnięta przez wagon i upadając doznała złamania obojczyka, oraz ogólnych obrażeń cielesnych. Wezwany lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy odwiózł Krukowską na leczenie do domu. (s)

Zawarcia umowy zbiorowej

domaga się związek pracowników gastronomicznych

W dniu wczorajszym w lokalu własnym przy Alejach Kościuszki 32 odbyło się walne zebranie wszystkich członków związku kelnerów. Na porządku dziennym znalazły się ważne sprawy, jak sprawa zawarcia umowy zbiorowej z właścicielami zakładów gastronomicznych oraz sprawa płatnych urlopów. Poszczególni mówcy wskazywali na kolosalne obniżenie się zarobków kelnerów, wskutek ogólnego kryzysu, i częste niezadowolenie pracodawców z pracownika gastronomicznego wskutek braku u niego wyszkolenia.

Po obszernej i dłuższej dyskusji postanowiono w pierwszym rzędzie zwrócił się do właścicieli zakładów gastronomicznych z następującemi żądaniami: 1) całodziennego utrzymania dla pracownika, 2) udzielenia mu po półrocznej pracy dwutygodniowego, zaś po roku czterotygodniowego płatnego z góry urlopu, 3) przyjmowanie i wydalanie pracowników za pośrednictwem biura pośrednictwa pracy przy związku pracowników gastronomicznych.

Zebrani postanowili zwrócić się do inspektora pracy, celem zwołania wspólnej konferencji z udziałem przedstawiciel właścicieli zakładów gastronomicznych, celem ostatecznego załatwienia tej sprawy.

Goniec firmy „Restel“

uciekł z powierzonemi mu pieniędzmi

W firmie Restel przy ulicy Piotrkowskiej 84, zatrudniony był od dość dawna niejaki Adolf Hemerling, zamieszkały przy ulicy 28 pułku Strzelców Kaniowskich 12. Hemerling pobierał stosunkowo małą pensję, będąc zatrudniony jako goniec.

W sobotę, kierownik firmy p. Maksymiljan Anciller wręczył mu pewną sumę pieniędzy, polecając wpłacić ją do Kasy Chorych, z tytułu ubezpieczenia personelu firmy.

Gdy Hemerling, nie wrócił do firmy do godziny 1 po południu, kierownik firmy skomunikował się z Kasą Chorych, chcąc się upewnić, czy wpłata została uskuteczniona.

Ku swemu przerażeniu p. Anciller dowiedział się, iż do tej pory goniec do Kasy Chorych nie przybył.

Sklep zamknięto o godzinie 7 wieczorem i gdy do tej godziny Hemerling nie przybył do firmy, p. Anciller powiadomił o defrudacji VII komisarjat policji.

Mimo energicznych poszukiwań, do chwili obecnej nie udało się policji wpaść na ślady zbiegłego defraudanta. (p)

Do P. T. PRENUMERATORÓW

W razie późnego doręczenia lub nieotrzymania pisma prosimy P. T. Prenumeratorów zawiadamiać administrację „H a s ł a“ tel. 163-66.

Przedszkole Rodziny Wojskowej

Przedszkole Rodziny Wojskowej niniejszem podaje do wiadomości, iż z dniem 30 sierpnia b. r. rozpoczynają się zapisy do przedszkola dzieci od lat 4 do 7-ej.

Sekretarjat czynny codziennie od 10 do 13 przy ul. Wierzbowej 20. Przedszkole pod kierownictwem rutynowanej siły uruchomione zostanie z dniem 5 września b. r.

Rodzina Wojskowych przyjmuje również zgłoszenia na kursy (komplety) języków obcych. Informacje na miejscu - Wierzbowa 20.

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
.RUPA WILEŃSKA.

Dziś, w poniedziałek i dni następnych „Golema“.



PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

Wtorek, dnia 26 sierpnia 1930 roku.

ŁÓDŹ: 11,58 — 12,05 — Sygnał czasu Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakwie. 12,05 — 13,15 — Muzyka z płyt gramofonowych. 13,15 — 13,10 — Odczytanie programu dziennego i komunikaty teatrów i kin. 13,20 — 16,15 — Przerwa. 16,15 — 17,10 — „Chwilka lotnicza“ 17,35 — 18,00 — Transm. z Krakowa. Dr. Jan Landau wygłosi odczyt p. t. „Nad Popradem“ 18,00 — 19,00 — Koncert popularny. 19,00 — 19,20 — Rozmaitości. 19,20 — 19,30 — Kom. Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nast. i komunikaty. 19,30 — 19,45 — Komunikat Szkolny PAP. 19,45 — 20,00 — Prasowy Dziennik Radjowy i sygnał czasu z Warszawy. 20,00 — 22,00 — Opera z płyt gramof. (tr. z Warszawy. 22,00 — 22,15 — Feljeton p. t. „tKo co wynalazł“. 22,15 — Komunikaty: Meteor., polic., sportowy.

HASŁO SPORTOWE

Tabela ligowa

		gier	pkt.	bram.
1.	Cracovia	14	22	32:13
2.	Legja	13	18	29:15
3.	Wisła	13	18	30:19
4.	Polonja	14	17	35:23
5.	Warta	12	17	31:27
6.	Garbarnia	14	14	35:35
7.	Pogoń	12	11	25:21
8.	Ruch	14	11	22:30
9.	Ł. K. S.	14	10	28:27
10.	Ł. T. S. G.	15	10	19:39
11.	Czarni	14	9	11:27
12.	Warszawianka	13	5	12:41

Tabela klasy A

		gier	pkt.	bram.
1.	W. K. S.	21	32	51:15
2.	Turyści	22	31	63:28
3.	Ł. K. S. I b	19	26	57:29
4.	Hakoah	21	22	40:37
5.	P. T. C.	22	21	37:58
6.	Burza	19	19	32:44
7.	Orkan	19	18	28:29
8.	Ł. T. S. G. I b	20	16	33:44
9.	Bieg	19	16	30:38
10.	Union	19	13	21:36
11.	Widzew	18	13	18:35
12.	Sokół	21	13	39:65

Zawody kolarskie Orlęcia

Wczoraj na Krzywiu pod Zgierzem odbyły się wyścigi szosowe o mistrzostwo Sekcji Kolarskiej Zjednoczenia Polskiej Młodzieży Pracującej „Orlę".

Mistrzostwo Sekcji na dystansie 50 klm. na rok 1930 zdobył Flor. Drugie miejsce zajął Hartwig.

Przed narodowemi zawodami

w strzelaniu

Jak już podawaliśmy dn. 30 b. m. nastąpi we Lwowie uroczystość otwarcia V. narodowych zawodów w strzelaniu. Udział w tej wielkiej ogólnopolskiej imprezie weźmie z górą 400 zawodników z różnych organizacyj krajowych oraz strzelcy zagraniczni.

Komenda Główna Związku Strzeleckiego, jako organizatorzy zawodów czyni ogromne wysiłki nad starannem przygotowaniem, strzelnic, kwater, wyżywienia i nagród dla zwycięzców.

Nareszcie sport strzelecki wchodzi u nas na właściwe tory. Dotychczas interesowały się tą gałęzią sportu nieliczne tylko koła miłośników.

Obecnie strzelectwo zyskuje coraz więk sze rzesze zwolenników i utwierdza w przekonaniu, że ten dział sport może być również elementarzem obywatelskim na równi z wielu innemi sportami.

Tegoroczne zawody narodowe trwać będą od 30 sierpnia do 6 września r. b.

Wszystkie organizacje i związki państwowe trenują niezwykle pieczołowicie, starając się obesłać licznie każdą konkurencję.

Z okręgu łódzkiego — Związek Strzelecki wysyła 15 zawodników, Związek Broni Małokalibrowej — 8 - miu.

Ostatnio P. Z. B. M. przeprowadził zawody eliminacyjne w Warszawie dla wszystkich swych członków zrzeszonych.

Z Łodzi zostali wyznaczeni: Kłosowski, Czyż, Knichowiecki, Andrzejak, Michalski, Houźwicko, Sznajder, Kłosowska.

Nasi strzelcy na zawodach eliminacyjnych w poszczególnych konkurencjach uzyskali wyniki.

I. Strzelanie z pistoletu — odległość 20 m

Czyż (P. K. S.) — 71 p. w ogólnej klasyfikacji zajął 2-gie m. Kniechowicki (P. K. S.) — 54 p. Ósmy w ogólnej klasyfikacji.

II. Strzelanie bojowe z pistoletu wojsk.

Houźwiczko (Ł. K. S.) — 77 p. Pierwszy w ogólnej klasyfikacji. Michalski (Ł. K. S.) — 77 p. drugie miejsce.

III. Strzelanie z pistoletu w samoobronie

Kłosowski (W. K. S.) — 60 pkt. Drugi w ogólnej punktacji. Czyż — 60 pkt. zajął czwarte miejsce.

IV. Strzelanie z pistoletu dowol., odległość 50 m.

Andrzejak (Ł. K. S.) — 378 p. Drugi w ogólnej klasyfikacji. Kłosowska (W. K. S.) — 201 p. Pierwsze miejsce w punktacji dla kobiet.

V. Strzelanie z broni młkl., odległość 50 m

Andrzejak — 899 p. Piąte miejsce w ogólnej punktacji.

VI. Strzelanie z broni młk. na 100 i 200 m.

Kłosowski — 300 p. Siódmy w ogólnej punktacji Andrzejak 283 p. — dziewiąte miejsce.

Kłosowska 197 p. Druga w strzelaniu dla kobiet.

VII. Strzelanie z broni młk. typu wojsk.

Kłosowski — 691 p. ósmy w ogólnej punktacji. Kłosowska — 576. Druga w grupie kobiet.

VIII. Strzelanie bojowe do sylwetek

Sznajder i Kłosowski.

Jak widać z uzyskanych wyników przez naszych strzelców na eliminacyjnych zawodach, toczyć się będzie zacięta walka we Lwowie.

Łodzianie mogą tylko w niektórych konkurencjach znaleźć się w czołowej grupie polskich strzelców.

Wyjazd zespołu łódzkiego nastąpi w czwartek.

MECZE LIGOWE

WARSZAWA: ŁKS-Warszawianka 4:1 (2:0). Drużyna łódzka znacznie górowała nad przeciwnikiem i odniosła zupełnie zasłużone zwycięstwa. W pierwszej połowie bramki dla ŁKS-u zdobyli Tadeusiewicz i Król. Po zmianie stron ŁKS. zdobył bramki przez Faję, zaś Warszawianka honorowy punkt Korngolda. Sędziował p. Słomczyński.

Czarni-Legja 1:1 (1:0). Drużyna Czarnych grała nadspodziewanie dobrze. Bramkę dla Czarnych zdobył Drzymala, dla Legji wyrównał Nawrot. Sędziował p. Adamski. U Czarnych najlepszy Kasprzak w bramce.

KRAKÓW: Garbarnia-ŁTSG 4:1 (0:0). Drużyna łódzka grała naogół dobrze i nieustępowała przeciwnikowi, jedynie bramkarz fatalnie zawiódł. Bramki dla Garbarni zdobyli: Smoczek i Bator. Dla ŁTSG—Królewiecki.

Warta-Cracovia 4:1, (3:0). Niespodzianka. Warta grała doskonale we wszystkich linjach, przyczem najlepsi Staliński i Fontowicz. Bramki dla aWrty zdobyli: Staliński (3) i Wojciechowski, dla Cracovji-Malczyk. Sędziował p. Waszkiewicz. Widzów przeszło 8 tycisy.

Końcowe rozgrywki w klasie A

W. K. S. mistrzem Łodzi

Nareszcie padło rozstrzygnięcie w rozgrywkach klasy A ŁZOPN-u. W niezwykle zaciętej i wyrównanej walce Turystów z WKS-em o tytuł mistrza piłkarskiego okręgu szala zwycięstwa przechylała się w ciągu kilku miesięcy to na jedną, to znów na drugą stronę.

Panowało stąd przekonanie, że o tytule mistrza zadecyduje dopiero mecz WKS—ŁKS Ib. Tymczasem decyzja przyszła wcześniej. Wojskowi zdobyli 1 punkt we wczorajszym meczu z Turystami, co w zupełności wystarcza im do uzyskania prawa udziału w rozgrywkach o wejście do Ligi. Przewaga WKS-u nad pozostałemi drużynami klasy, poza różnicą punktów, wyraża się dość bardzo wysokim stosunkiem bramek (51:15), świadczącym bardzo pochlebnie o niezłych zdolnościach napadu i doskonałej grze defenzywy.

Pozostałe do rozegrania mecze WKS-u i ŁKS-u, w wypadku powodzenia czerwonych, mogą zepchnąć Turystów w tabelce na 3 miejsce 6 meczów w ostatnich dniach spowodowało szereg przesunięć w tabeli i wyraźnie podkreśliło położenie 3-ch ostatnich w rozgrywkach drużyn.

Sokół już się nie uratuje w żaden sposób a Widzew i Union muszą zdobyć conajmniej po 4 lub 5 punktów, aby pozostać w klasie A, co przy obecnej formie tych drużyn będzie ogromnie ciężkiem zadaniem.

WKS.—Turyści 2:2 (1:0).

Wojskowi w zwykłym składzie, Turyści bez Michalskiego II i Szulca, z Karasiakiem na środku napadu.

W pierwszej połowie meczu Turyści uzyskują przewagę, lecz obrońcy WKS. doskonale likwidują ich ataki. Z kilku groźnych wypadów WKS. zdobywa wreszcie bramkę z pięknego strzału Klimczaka.

Po zmianie stron wojskowi przeważają wyraźnie, mimo to Turyści wyrównują, a następnie uzyskują prowadzenie z rzutu karnego. Wyrównanie dla WKS. pada z podobnej sytuacji, poczem wojskowi opanowują pole całkowicie, wynik jednak nie ulega zmianie.

W drużynie WKS., która powinna była uzyskać lepszy wynik, b. dobrze grali obrońcy (Fliger i Strzelczyk) oraz Duczyński w pomocy, najlepszy gracz na boisku. W napadzie wyróżnił się Klimczak, strzelec obu bramek, a obok niego Nykiel, Przygoński nieco tchórzliwy, a skrzydłowi przeciętni. Bramkarz Kotlicki był bez zarzutu.

U Turystów dobrze grali Karasiak, Niewiadomski i Michalski I. Pomoc słaba. Sędziował p. Bira.

ŁKS. Ib—Hakoah 3:2 (1:1)

Mecz odbył się podczas dużego deszczu, jednak teren do gry nadawał się w zupełności.

Przebieg zawodów był b. interesujący, gdyż Hakoah dwukrotnie uzyskał prowadzenie, lecz ŁKS., grając ambitnie wywalczył sobie zwycięstwo, mimo zdekompletowania drużyny wskutek kontuzji Janeckiego i Twardowskiego. Dla zwycięzców bramki zdobyli Szałapski, Sowiak i Mikołajczyk, a dla Hakoahu Presser i Krajcer,

Orkan—ŁTSG Ib. 1:1 (1:0).

Gra obu drużyn na poziomie miernej klasy B.

Bieg—Union 2:0.
Burza—Sokół 6:0.
PTC.—Widzew 2:0.

W klasie B odbyły się następujące mecze:

Kadimah—SSKM 1:1 (0:0)
Zjednoczone—Hasmonea 3:2 (2:1).

Zawody przerwane w 70 minucie wskutek ulewnego deszczu.

Wyjazd strzelców

na centralne zawody P. W.

W dniu wczorajszym, po przeprowadzeniu strzelań eliminacyjnych wyjechała z okręgu łódzkiego ekipa strzelców na centralne zawody do Lwowa.

Ekspedycje prowadzi kpt. Kłosowski.

Wyniki wczorajszych strzelań eliminacyjnych przedstawiają się następująco:

50 m. dla pań — broń młklbr.

I m. Świderska, Irka Lonicz — 158 p. II m., Patykowska (Łódź) 156 p. III m. Piątkówna (Tomaszów) 153 IV Polkowska (Łowicz) 149 p., V. Gołębicka (Łódź p.) 69.

Do Lwowa wyjechały pierwsze cztery.

Broń wojskowa — odległość 100 m. dla mężczyzn.

I m. Jungowski (Piotrków) 127 p. na możliwych 150, II m. Klimkiewicz (Tomaszów) — 123 p., III m. Stankiewicz (Łódź) — 110 p.

Odległość 200 m.

I m. Kusz (Łowicz) — 89 p. na możliwych 150, II m. Hercig (Piotrków) 75 p., III m. Styczyński (Sieradz — 68 p.

Odległość 300 m.

I m. Hercig — 125 p. na możliwych 300, II m. Żakiewicz (Łódź) — 1144 p. III Kusz — 113 p.

Ogółem do Lwowa wyjechało 15 zawodników.

Petkiewicz — Nurmi

Sensacyjny pojedynek

W piątek dn. 22 wyjechał z Warszawy pogromca Nurmiego Petkiewicz na mecz rewanżowy w Helsingforsie.

Wspaniałe to spotkanie, na którego wynik czekać będzie z pewnością nietylko Finlandja i Polska, ale cały świat, rozegrane zostanie na 3 b. m. w biegu na 3,000 mtr., a dn. 28 b. m. na 5-ciu kilometrach.

Nurmi znajduje się teraz w świetnej formie, gdyż inaczej bałby się rzucić Polakowi rękawicę odwetu.

Petkiewicz czuje się również doskonale, po ostatnich jednak wynikach wielkiego Finna trudno jest liczyć na powtórne pokonanie Nurmiego przez Petkiewicza.

Tradycyjny bieg naprzełaj „Strzelca"

Z okazji uczczenia wiekopomnego dnia 6-go sierpnia — wymarszu „pierwszej Kadrowej" w pole, Strzelecki Klub Sportowy w Łodzi co roku od pięciu lat organizuje bieg naprzełaj, dostępny dla członków wszystkich klubów sportowych i organ. p. w.

W dniu wczorajszym przeprowadzone zawody na placu Hallera przyniosły organizatorom pełny sukces. Do biegu stanęło 32 zawodników. Trasa biegu, wynosząca około 4 klm. ciągnęła się na około placu Hallera.

Z miejsca prowadzi Berłoński (K. S. Zjednoczone), tuż za nim dłuższy czas podąża Krawczyk, (K. S. Geyer), który nie wytrzymuje tempa i w drugim okrążeniu pozostaje dość daleko w tyle pozwalając się wyprzedzić pięknie stylowo biegnącemu Polakowi (K. S. Zjedn.). Czołową grupę tworzą Moch, Karczemski (Strzelecki K. S.) i Mozdziński (K. E.), za nimi w odległości około 50 mtr. sunie różnobarwna wstęga reszty zawodników. Na metę I-szy wpada Berłoński, czas 13 m. 41 s. za nim 2-gi. Polak, 13 m. 45 s. następnie w kolejności przychodzą: 3-ci Moch. 4-ty Krawczyk, 5-ty Mozdziński, 6-y. Karczemski i inni.

Po zawodach w lokalu Komendy Obwodu Zw. Strzel., Prezes zarządu ppłk. Walawski i kdant okręgu kpt. Pluta - Czachowski, wręczyli pierwszemu 6-ciu zawod. żetony i dyplomy.

Nagrodę przechodnią zdobył Berłowski. Zeszłoroczny zwycięzca Z. Motyka (Kraków) nie startował.

Komisje sędziowską tworzyli: por. Woskowicz, Nowak, prof. Gruszczyński, Kun i Idzikowski.

Wieczorek mistrzem Polski w dziesięcioboju

W dziesięcioboju o mistrzostwo Polski, który odbył się w niedzielę w Krakowie pierwsze miejsce zajął Wieczorek (3 p. sap.) zdobywając 6424,99 pkt. Drugi Dobrakowski 60,37,05 pkt. trzeci — Wojtkiewicz (Sokół—Wilno).

Trzeci wyścig tatrzański
Pierwsze miejsce zajął Stueck

Na trasie między Zakopanem a Morskiem Okiem odbył się w niedzielę III wyścig tatrzański wchodzący w skład automobilowych mistrzostw polskich i górskich mistrzostw Europy. Wyścig odniósł olbrzymi sukces sportowy i propagandowy. Pogoda dopisała. Trasa w świetnym stanie, organizacja wzorowa.

Na zawodach 1500 samochodów i 12 tysięcy publiczności. Pana Prezydenta, jako protektora reprezentował szef Kancelarji Cywilnej Lisiewicz.

W kategorji wozów wyścigowych I miejsce zajął bezkonkurencyjnie Stueck na Austrodaimlerze bijąc czas 5 23, 795 sekundy rekord trasy o 24 sek. II miejsce zajął Jan Ripper na Bugattim w 5 38, 835, III miejsce zajął Maurycy Potocki Bugattim 5 58, 585 sek,

Inż. Liefeldt jeden z najpoważniejszych konkurentów pragnąc ominąć przypadkowego przechodnia na trasie wpadł do rowu. Na szczęście zawodnik wyszedł z wypadku bez poważniejszych obrażeń.

Motocykle: I miejsce zajął Hołaj 6 38, 950 sek., II miejsce zajął Batel 7 06, 500 sek., III Gembala 7 13, 225.

W kategorji wozów turystycznych I miejsce zajął Chrząszcz na Lanci 7 22, 940 sek., II Rein na Lanci 7 33, 660 sek., III Krzeczkowski na Citroen 7 55, 090 sek., II Rein na Lanci 7 33, 660 sek., III Krzeczkowski na Citroen 7 55, 090 sek.

W kategorji samochodowych sportowych I miejsce zajął Schmidt na Amilkarze 6 13, 444 sek., II Weinschenk na Tatrze 6 14, 190 sek., III Fruelling na Bugattim 6 16, 445 sek.

Wieczorem w hotelu Bristol odbyło się rozdanie nagród i raut.

Polska zwycięża Czechosłowację
w meczu pływackim

W sobotę i niedzielę odbył się w Warszawie międzypaństwowy mecz pływacki Polska—Czechosłowacja, w którym stuprocentowymi faworytami byli Czesi, posiadający już ustaloną markę w świecie pływackim. Tymczasem nadspodziewanie zwyciężyła Polaka z różnicą jednego punktu, przyczem polscy wzbogacili się o całą masę nowych rekordów Polski.

Wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco:

400 mtr. stylem dowolnym: 1) Bocheński (P) 5:31 (rekord Polski), 100 mtr. na wznak dla pań: 1) Czadbalowa (Cz), 400 mtr. stylem dowolnym dla pan: 1) Freidlenderowa (Cz.), druga Jarkuliszówna 7:13 (rekord Polski), 100 mtr. na wznak dla panów: 1) Antos (Cz) 1:20,5, 2) Karlíczek (P) 1:22,4 (rekord Polski), sztafeta 3×100 stylem zmiennym: 1) Czechosłowacja 4,45,6 (rekord czeski), Polska uzyskała czas 4,55,8 (rekord Polski), sztafeta 3×100 stylem zmiennym panów: 1) Polska 5:30 (rekord Polski). Skoki z trampoliny pan: 1) Krongeigerowa (Cz), skoki wieżowe panów: Maerz (Polska), 100 mtr. dla pań stylem dowolnym: 1) Switagowa 1,25 (rekord czeski), 200 mtr. stylem klasycznym dla pań: 1) Jarkuliszówna 328,8 (rekord Polski), 100 mtr. stylem dowolnym dla panów: 1) Bocheński 1,03,2 (rekord Polski), 200 mtr. stylem klasycznym dla panów: 1) Kaputek (Polska) 3,05, sztafeta 4×100 stylem dowolnym dla pan: 1) Czechosłowacja 6,04,2, 2) Polska 6,13 (rekord Polski). Sztafeta 4×200 dla panów: 1) Polską 10,34,3)rekord Polski), skoki z trampoliny panów: 1) Merz (Polska). Skoki z wieży dla pan: 1) Krausówna (P). Mecz waterpole Polska—Czechosłowacja zakończył się zwycięstwem Czechosłowacji 3:0.

Jerzy Stolarow mistrzem tenisowym Łodzi

W dniu wczorajszym został częściowo zakończony trwający od kilku dni turniej tenisowy o mistrzostwo Łodzi. W grze pojedyńczej panów Jerzy Stolarow pokonał w finale Andrzejewskiego 6:1, 6:2, 6:4, w grze pojedyńczej pań Volkmerówna pokonała W. Rychterównę 6:4, 7:5, w grze podwójnej panów para Stolarow-Popławski pokonała parę Steinert-Stadlander 6:3, 3:6, 6:2, 6:3. Finałowe spotkanie w grze mieszanej odbedzie się w dniu dzisiejszym.

Kolarskie mistrzostwa świata

Na kolarskich mistrzostwach świata, Pusch zajął w swojej serji trzecie miejsce, zaś Szamota w swojej — drugie miejsce.

Zwycięstwa polskich wioślarzy w Antwerpji

Polscy wioślarze bawili w niedzielę w Antwerpji, gdzie wzięli udział w wielkich międzynarodowych regatach wioślarskich. Polacy odnieśli wspaniały sukces, zajmując we wszystkich konkurencjach pierwsze miejsca i bijąc Francję, Belgję i Holandję. Polacy odnieśli zwycięstwa w dwójkach bez sternika, w ósemkach i czwórkach ze sternikiem.

HASŁO d. 25. VIII. 1930 r.

RUCH SPÓŁDZIELCZY

HASŁO d. 25. VIII. 1930 r.

Społeczna rola spółdzielczości

Jak wynika ze sprawozdań 7000 spółdzielni z ogólnej nadwyżki, którą wykazały one w 1928 roku, w sumie 14 miljonów złotych; 708 tysięcy zwróciły członkom, jako dywidendę od zakupionych towarów, 417 tysięcy rozdały na rozmaite cele społeczne i prawie 8 miljonów zostawiły sobie na fundusze zasobowe i rezerwowe.

Ponadto spółdzielnie spożywców w wielu wypadkach prowadzą dość intensywną pracę społeczno - wychowawczą. Posiadają bibljoteki, organizują odczyty itp. Dość stwierdzić, że w 1928 roku wydały spółdzielnie spożywców sumę 736 tysięcy złotych na działalność w dziedzinie prac oświatowych i wychowawczych.

Jaką siłę przedstawia spółdzielczość w stosunku do handlu prywatnego

Obliczenia Ministerstwa Skarbu wykazały, że obroty w handlu prywatnym wynosiły w roku 1928 sumę 14 miljardów 918 miljonów złotych. A obroty w spółdzielniach i w ich hurtowniach łącznie wyniosły w tym samym czasie zgórą miljard złotych (w samych spółdzielniach 822 miljony zł., tylko w dwóch hurtowniach — 200 miljonów). Handlowe obroty spółdzielcze stanowią więc blisko dziesiątą część obrotów ogólnych.

W innych krajach jest jeszcze lepiej. Z wyliczenia Międzynarodowego Biura Pracy wynika, że w Finlandji obroty tylko samych 4 hurtowni spółdzielczych wynoszą 28,2% ogólnego obrotu krajowego. W Danji spółdzielnie sprzedają 23% tego, co sprzedają wszystkie sklepy detaliczne.

Ponadto w handlu pewnemi tylko artykułami spółdzielnie przedstawiają największą potęgę.

Tylko cztery wielkie młyny Angielskiej Hurtowni Spółdzielni Spożywców przemieniają 15,5% ogólnego przemiału, szwajcarskie — 10%.

Wielki młyn Związku Spółdzielni Szwedzkich przerabia ¼ ogólnego zapotrzebowania zbóż chlebowych w Szwecji.

Dalej obliczenia wykazały, że obroty angielskich spółdzielni spożywców, wynoszące 204 miljony funtów szterlingów, stanowiły 12,5% ogólnych płac robotniczych i 17,1% dochodów z pracy.

Te liczby wskazują, jak wielką rolę odgrywa już dzisiaj spółdzielczość w życiu gospodarki narodowej w poszczególnych krajach, a również i w Polsce.

Spółdzielczość w Polsce rośnie

Bardzo jeszcze często rozwój spółdzielczości jest bagatelizowany przez czynniki życia gospodarczego. Tymczasem liczby mówią wraźnie o stałym i szybkim wzroście stanu posiadania w spółdzielniach.

Oto, co z zestawienia statystycznego Państwowej Rady Spółdzielczej w Polsce za ostatni rok sprawozdawczy wynika...

W porównaniu z rokiem 1925 liczba członków w spółdzielniach wzrosła prawie o 600 tysięcy. Udziały członkowskie w spółdzielniach wzrosły trzykrotnie i wynoszą blisko 100 miljonów złotych. Rezerwy się podniosły. Wkłady oszczędnościowe stały się sześciokrotnie większe i wynoszą prawie ćwierć miljarda złotych. Nawet i obroty (sprzedaż towarów) są dwa i pół razy większe i wynosiły już w 1928 roku wraz z hurtowniami spółdzielczemi około miljarda złotych.

Rozwój prasy spółdzielczej

Obliczenia przeprowadzone przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy wykazują, że liczba czasopism spółdzielczych w 40 krajach wynosi obecnie 1000 a łączny ich nakład sięga liczby 8,750,000 egzemplarzy.

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc sierpień!

KINO-TEATR „PALACE“ KINO TEATR

Muzyka M. LIDAUERA.
Ceny miejsc wszystkich po 1 zł. i 1 zł. 50
Początek seansów codziennie o g. 4-ej pp., w soboty i niedziele o g. 12-ej w poł.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

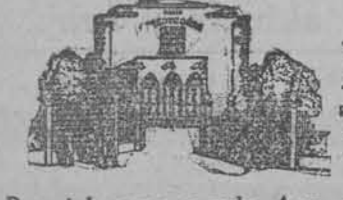
DZIŚ PREMJERA PODWÓJNEGO PROGRAMU

I

Ulubieniec narodów
HARRY LIEDTKE
w doskonałym komedjo-dramacie w 12 aktach p. t.
„NANON“

II

POTRÓJNE MAŁŻEŃSTWO
Szampańska komedja w 8 aktach. Huragany śmiechu tysiące dowcipów.



Teatr świetlny
PRZEDWIOŚNIE
Żeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Żeromskiego
Początek seans. o godz. 4 pp., w niedziele i święta o 2 pp. Ostatni o g. 10 w. Ceny miejsc: 50, 75 gr. i 1 zł. Bilety ulgowe ważne.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH
Wspaniały dramat małżeński. Każda żona powinna wychować sobie męża. Tak uczy rewelacyjny film pod tytułem:
SŁODYCZ GRZECHU
Motto: Wesoły wieczór w KLUBIE EGZOTYCZNYM“. Zdradził czy nie zdradził. Nauka mężów i szkoła żon.
W rol. główn.: nikatna JUNE COLLYER i znakomity CONRAD NAGIEL.
Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. A. Czudnowskiego
Następny program „GRZECH KUSI“ z Normą Schearer.

KINO-TEATR CORSO

Początek seans. o godz. 4-ej. W niedz., święta i soboty od godz. 2-ej. — CENY MIEJSC: I miejsce 1 zł., II miejs. 75 gr. i III miejs. 50 gr. Ilustracja muzyczna pod kier. p. Białkiewicza.
Następny program: „Postrach złoczyńców“, w roli głównej: BUCK JONES.

Dziś i dni następnych! Wielki podwójny sensacyjny program!

I. Po raz pierwszy w Łodzi!
„PŁONĄCE PIASKI“
Wielki sensacyjny dramat wschodni w 10 aktach. W rolach główn.: MILTON SILLS — Tytan ekranów — Król sensacji jako porucznik Legji Cudzoziemskiej. VIOLA DANA — Najpopularniejsza pełna wdzięku gwiazda ekranów. CHARLES MURRAY — Największy komik charakterystyczny. — Walki Legji Cudzoziemskiej z Arabami. Koleje losu człowieka, który rozpoczął życie po raz drugi.

II.
„DZIKUSKA“
Wielki komedjo-dramat w 10 aktach wg. znanej powieści IRENY ZARZYCKIEJ.
W rolach głównych: Marja Malicka i Zbyszko Sawan.
Dzieje 16-letn. dziewczynki swawolnej dzikiej — oto treść tego filmu

---

Poradnia Wenerologiczna
Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1
Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9 — 2 pp od 11 — 12 i 2 — 3 pp. przyjmuje kobieta lekarz
leczenie chorób wenerycznych moczopłciowych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-Leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
519 PORADA 3 zł.

DOKTOR Med.
WOŁKOWYSKI
Cegielniana 25 tel. 126-87
powrócił
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 615
LECZENIE ŚWIATŁEM diatermją (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp. w niedziele i święta 9—1
Dla pań od 6—7 oddzielna poczekalnia

DR. MED.
EDWARD
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Leczenie diatermją. Elektroterapja.
ul. Południowa 28
Tel. 201-93
Od 8—11 rano i 6—9 wiecz. w niedzielę od 9—1 pp. 513
Dla niezamożnych ceny lecznic.

KURSY HANDLOWE
I. MANTINBANDA
w Łodzi, ul. Przejazd Nr. 12
Telefon 157-91.

Wykłady na Kursach Rocznych i Półrocznych rozpoczną się 2-go września b. r. o godz. 7 wieczór ogólną zbiórką wszystkich grup.
Na kursach Rocznych wykładane są następujące przedmioty: księgowość pojedyńcza, podwójną i amerykańską, arytmetyka handlowa, korespondencja polska, (za oddzielną dopłatą korespondencja niemiecka) nauka o handlu, prawoznawstwo, ekonomja polityczna, stenografja polska (za oddzielną dopłatą i niemiecka), kaligrafja i pisanie na maszynie.
Zapisy przyjmuje i bliższych informacyj udziela Kancelarja Kursów codziennie od godz. 10—1 i od 4—8 wiecz.
Kierownik kursów I. MANTINBAND.

Dr. Trawiński
powrócił 622
ul. Piotrkowska 123.

Doktór 597
P. KLINGER
Choroby weneryczne, skórne i włosów
Andrzeja 2, tel. 132-28
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w niedzielę i święta od 10—12. Oddzielna poczekalnia dla pań.—Od 1—2 w Leczn. (Piotrkowska 62)

Dr. med.
J. SADOKIERSKI
stomatolog
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów
rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 114-20 220

DR. HELLER
Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 4—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp. Dla niezamożnych ceny lecznic. 518

...SZEWCY...
Skóry—Hurt i Detal
(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)
poleca:
Spółka Szewców
Piotrkowska 79
506 tel. 1.58-38

Dr. med. 664
P. LANGBARD
powrócił
Zawadzka 10, tel. 106-30.

STOW. KOB. p. n. „PRZEZORNOŚĆ“
OTWIERA OD 1-go WRZEŚNIA 1930r.
Szkołę Zawodową Żeńską
w Łodzi, przy ul. Lokatorskiej Nr. 12
Szkoła będzie 3-ch letnia, z prawami państwowemi i trzema następującemi kursami: 1) Bieliźniarsko-hafciarski. 2) Krawieczyzna i Krój. 3) Modniarsko-kwiaciarski. — Po ukończeniu szkoły i egzaminów wydawane będą świadectwa uprawniające do pracy w wybranym zawodzie. Dla przyjezdnych uczenic internat na miejscu. — Kancelarja czynna rano od godz. 10—12 i od 3—5. Telefon 206-45. Dojazd tramwajem 11, 4.

Wszelkie
Zioła lecznicze
są do nabycia w Aptece
D-ra Farm. R. Rembielińskiego
w ŁODZI, ul. Andrzeja Nr. 28
584 tel. 149-91.
UWAGA: Apteka przyjmuje mocz, plwociny i t. p. do analizy.

Lekarz-Dentysta
P. Żytnicka-Kahanowa
11-go Listopada 9 (Konstantynowska)
Telef. 133-53
powróciła.

MEBLE
stołowe, gabinety, sypialnie, oraz pojedyńcze nabyć i stalować można na dogodnych warunkach w stolarni Miszczaka, ul. Piramowicza Nr. 2, róg Cegielnianej. 696

Wiadomo powszechnie, że radykalnym środkiem na: "Egzemę, Łuszczycę i Liszaj" jest tylko krem
„Hebrolin—Glob“
522 Żądać wszędzie

Ogłoszenia drobne

Detektory od zł. 8.50 446
komplet z anteną i słuchawką od zł. 26 Radjoaparaty i części „Radjola“ ul. Ptotrkowska 88, w podwórzu, tel. 105-34

HALLO!
Hallo! Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza“ Żeromskiego 91, sklep narożny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznię z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 525

Przyjmę
dwóch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem lub bez, wiadomość, ul. Kilińskiego 7, m. 10. 1142

5 pokoi
z kuchnią z wygodami mogą być i podzielone, do odstąpienia zaraz, ul. Limanowskiego 134.

Poszukuję
samotnego fryzjera-(ki) na wyjazd z kaucją. 12—5 p. poł. Turska 28 p. Strz. Kaniowskich Nr. 26. 1144

Potrzebni chłopcy
do sprzedaży gazet na tygodniówkę, zgłaszać się do administracji w godzinach od 1—4 po południu. gr

---

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies.	zł. 4.10
Zamiejscowa „ „ „ „	„ 5.—
Zagraniczna „ „ „ „	„ 8.—
Odnoszenie do domu „	„ 0.40

Prenumeratę można odmówić tylko 1 każdego miesiąca bezpośrednio w adm. pisma.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

W tekście	50 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam. (strona 4 łamy)
Nadesłane	40 „ „ „ 1 „ 1 „ „ 4 „
Zwyczajne	12 „ „ „ 1 „ 1 „ (10 łamów)

Nekrologi do 150 wierszy po 30 gr: wyżej po 40 gr za 1 wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo. Najmniejsze ogłoszenie 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo Najmniejsze ogłoszenie zł. 1.20.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.
Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważa się za bezpłatne.
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.
Pomyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Redaktor naczelny: Stanisław Walawski. Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o. Redaktor odpow.: Adam Żuczkiewicz
Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 15.